Studia Judaica 28 (2025), nr 1 (55), s. 260–262
doi:10.4467/24500100STJ.25.015.22014

Laudacja dla Jagody Budzik z okazji przyznania jej w roku 2024 trzeciej nagrody w konkursie o Nagrodę im. Józefa A. Gierowskiego i Chonego Shmeruka za książkę *Erec szam. Polska w tekstach izraelskiego trzeciego pokolenia po Zagładzie*

Jagoda Budzik, *Erec szam. Polska w tekstach izraelskiego trzeciego pokolenia po Zagładzie*, Instytut Badań Literackich, Warszawa 2023, ss. 301, [1] (Nowa Humanistyka, t. 75).

Od początku istnienia państwa żydowskiego izraelska pamięć o Zagładzie budowana była w ścisłym związku z ideologią syjonistyczną. Jeszcze podczas II wojny światowej oraz tuż po niej kształtowano tę pamięć na podstawie opowieści na temat heroicznego oporu zbrojnego w gettach na terenie Europy Wschodniej. Pamięć o ofiarach Holokaustu miała się wpisywać w promowany przez syjonizm ideał „nowego Żyda" skonstruowany w opozycji do wyobrażenia Żyda z diaspory. Żydowskość diasporyczna, kojarzona wówczas z biernością i słabością, została w pierwszych latach powojennych wykluczona z oficjalnego dyskursu.

Sytuacja zaczęła się zmieniać w 1961 r. po procesie zbrodniarza wojennego Adolfa Eichmanna. Wówczas to po raz pierwszy oddano głos świadkom Zagłady. Ofiary niemieckich zbrodni zaczęły publicznie opowiadać o cierpieniu swoim i innych, przełamując tym samym powszechne milczenie i wychodząc poza obszar pamięci prywatnej. Pamięć o Szoa została instytucjonalizowana ze względu na potrzebę znalezienia nowych czynników, które spajałyby społeczeństwo izraelskie. Lekceważący stosunek do ocalałych, typowy dla pierwszych powojennych dekad, zmienił się w publiczne zainteresowanie ich historiami, a sama Zagłada stała się częścią programu nauczania. Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. pierwsze zorganizowane grupy izraelskiej młodzieży szkolnej wyruszyły do miejsc Zagłady w Polsce. Zgodnie z polityką państwa celem tych wyjazdów było zarówno

upamiętnianie Holokaustu, jak i kształtowanie określonego rodzaju tożsamości i patriotycznej postawy u kolejnych pokoleń izraelskich Żydów.

Zarysowany powyżej kontekst był punktem wyjścia dla badań Jagody Budzik, autorki nagrodzonej pracy. *Erec szam* – hebrajska część tytułu jej książki – nawiązuje do określenia z powieści Davida Grossmana *Patrz pod: Miłość* z 1984 r. Jej bohater, mały chłopiec, słysząc opowieści dorosłych o doświadczeniach związanych z Zagładą, wyobraża sobie istnienie tajemniczego kraju, „Kraju Tam", z którego pochodzą jego rodzice i krewni. Nikt jednak nie chce z nim rozmawiać o owym kraju, choć jest to miejsce ważne dla dorosłych, bo tam rozegrała się tragedia, która naznaczyła ich piętnem traumy. Wspomnienia o *Erec szam* wywołują w nich też nostalgię za wszystkim, co tam mieli, a co utracili w wyniku Zagłady. Tajemniczy *Erec szam* to synonim Polski – jednego z centrów przedwojennego życia żydowskiego, a zarazem przestrzeni Zagłady.

Przywołując znaczenia uruchomione przez Grossmana, a także biorąc pod uwagę propagowane przez narrację izraelskiego państwa skojarzenie Polski z Zagładą i cmentarzem żydowskiego narodu, Jagoda Budzik przebadała strategie konstruowania obrazów Polski w tekstach kultury, których autorami są izraelscy twórcy urodzeni w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. Badaczka poddała analizie niemal zupełnie nieznane polskim odbiorcom powieści, komiksy, kabarety telewizyjne, przedstawienia teatralne i dzieła sztuk wizualnych. Wykorzystała do tego narzędzia z tak różnych dyscyplin jak: studia nad pamięcią, studia nad Zagładą, studia kulturowe oraz badania literaturoznawcze.

Autorka podkreśla na wstępie, że przedstawiciele trzeciego pokolenia poznali Zagładę głównie dzięki edukacji i dyskursowi publicznemu, a w mniejszym stopniu z opowieści dziadków, tak więc ich doświadczenie ma charakter bardziej kulturowy niż rodzinny. Analizując sposób, w jaki wykorzystują oni topos Polski w swoich pracach, Jagoda Budzik precyzyjnie i bardzo ciekawie ukazuje nie tylko krytycyzm twórców wobec narzuconej przez państwo narracji o Zagładzie i oficjalnych sposobów jej upamiętniania, ale też przybliża próby ich dekonstrukcji i poszukiwanie alternatywnych możliwości kultywowania pamięci. Badaczka dochodzi do zaskakującego wniosku, że – jeśli chodzi o kulturę i narracje tożsamościowe państwa żydowskiego – Polska jest ważna nie tylko ze względu na to, co się w niej wydarzyło, ale też dlatego, że jej obraz w twórczości osób urodzonych 30–40 lat po wojnie jest swoistym probierzem przemian i tendencji zachodzących w izraelskiej pamięci zbiorowej. Autorka w przekonujący sposób

pokazuje, że to właśnie twórcy tego pokolenia zmienili debatę o Polsce jako jednej z centralnych klisz narracji zagładowej w debatę o izraelskiej teraźniejszości i ich własnej tożsamości.

Opisane przez Jagodę Budzik sposoby wykorzystania wydarzeń historycznych i związanych z nimi obrazów topicznych do wyjaśniania bieżącej sytuacji społecznej czy politycznej dotyczą przecież nie tylko Izraela. Jej nowatorska praca pokazuje, jakimi narzędziami można badać przemiany oficjalnych narracji tożsamościowych kreowanych przez każdą wspólnotę państwowo-narodową. I to jest dodatkowa wartość nagrodzonej książki.

Magdalena Ruta https://orcid.org/0000-0003-0556-1694
Uniwersytet Jagielloński